

W INTERESIE PODZĘGA-
CZY WOJENNYCH — WŁA-
DZE SZWEDZKIE DOPUSZ-
CZAJĄ SIĘ AKTÓW WRO-
GICH WOBEC POLSKI

str. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 280 (1558)

GDAŃSK, PIĄTEK 26 PAŹDZIERNIKA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Rośnie nieustannie potęga Kraju Rad bastionu pokoju i bezpieczeństwa świata Państwowy Plan Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR wykonany w III kwartale 1951 r. z nadwyżką

MOSKWA. PAP. Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat o wykonaniu Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR za III kwartał 1951 roku. Komunikat przytacza następujące dane, obrazujące rozwój przemysłu i rolnictwa oraz wzrost obrotu towarowego w III kwartale br.:

I. Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Kwartalny plan globalnej produkcji przemysłowej wykonany został w 103 procentach. Poszczególne ministerstwa wykonywały plan globalnej produkcji przemysłowej w sposób następujący:

Ministerstwo Hutnictwa Żelaza — 105 proc. Ministerstwo Hutnictwa Metali Nieżelaznych — 101 proc. Ministerstwo Przemysłu Węglowego — 100,4 proc. Ministerstwo Przemysłu Naftowego — 103 proc. Ministerstwo Elektrowni — 102 proc. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego — 103 proc. Ministerstwo Przemysłu Elektrotechnicznego — 101 proc. Ministerstwo Przemysłu

Srodków Łączności — 99,8 proc. Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich — 99 proc. Ministerstwo Przemysłu Samochodowego i Traktowego — 97 proc. Ministerstwo Budowy Obrabiarek — 99 proc. Ministerstwo Budowy Maszyn i Przyrządów — 100,5 proc. Ministerstwo Budowy Maszyn Budowlanych i Drogowych — 106 proc. Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych — 97 proc. Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych — 102 proc. Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR — 102 proc. Ministerstwo Przemysłu Leśnego ZSRR — 90 proc. Ministerstwo

Przemysłu Papierniczego i Drzewnego — 103 proc. Ministerstwo Przemysłu Lekkiego ZSRR — 103 proc. Ministerstwo Przemysłu Rybnego ZSRR — 104 proc. Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego ZSRR — 102 proc. Ministerstwo Przemysłu Spożywczego ZSRR — 109 proc. Ministerstwo Uprawy Bawełny ZSRR — 83 proc. Przedsiębiorstwa Przemysłowe Ministerstwa Komunikacji — 101 proc. Przedsiębiorstwa Przemysłowe Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR — 104 proc. Przedsiębiorstwa Przemysłowe Ministerstwa Kineematografii ZSRR — 107 proc. Ministerstwa Przemysłu Miejskowego i Ministerstwa Miejskowego Przemysłu

Opalowego Republik Związkowych — 107 proc. Spółdzielczość rzemieślnicza — 107 proc.

Globalna produkcja przemysłu radzieckiego w III kwartale 1951 roku wzrosła w porównaniu z III kwartałem 1950 r. o 15 procent.

Wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w III kwartale 1951 r. w porównaniu z III kwartałem 1950 r. o 9 procent.

Ustalono w Narodowym Planie Gospodarczym zadanie na III kwartał 1951 r. w zakresie zmniejszenia kosztów własnych produkcji przemysłowej zostało wykonane z nadwyżką. Koszta własne produkcji przemysłowej spadły w porównaniu z rokiem ubiegłym o 9 procent.

II. Rolnictwo

W kółchozach i sowchozach zbiory pomyślnie dobiegają końca. Siew upraw ozimych przeprowadzony został jesienią br. w krótszym terminie oraz na wyższym poziomie agrotechnicznym. Obszar zasiewu zbóż ozimych jest większy niż w roku ubiegłym, przy czym znacznie wzrosła powierzchnia zasiewu pszenicy.

W roku bieżącym nastąpiło dalsze umocnienie bazy materiałowo-technicznej rolnictwa oraz wzrost poziomu mechanizacji produkcji w kółchozach i sowchozach. Ośrodki maszynowo-tractorowe w ciągu ubiegłego okresu 1951 r. wykonały w kółchozach o 20 procent więcej robót rolnych aniżeli w tym samym okresie 1950 r. W kółchozach sprzątnięto przy pomocy kombajnów o 32 procent więcej zbóż niż w roku 1950.

Kółchozy i sowchozy osiągnęły dalszy wzrost pogłowia bydła. Pogłowia bydła stanowiącego własność kółchozów wzrosło od 1 października 1950 r. do 1 października 1951 r. w sposób następujący: bydła rogatego — o 13 procent, w tym krów — o 18 procent, pogłowia trzody chlewnej — o 27 procent, owiec i kóz — o 7 procent, oraz koni — o 9 procent. Ilość drobiu w kółchozach zwiększyła się o 11 procent. Pogłowia bydła w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR wzrosło w tym samym okresie jak następuje: bydła rogatego — o 15 procent, w tym krów również o 15 procent, pogłowia trzody chlewnej — o 16 procent, owiec i kóz — o 8 procent oraz koni — o 15 procent. Ilość drobiu w sowchozach wzrosła o 37 procent.

III. Wzrost obrotu towarowego

W III kwartale 1951 r. odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. Placówki handlu państwowego i spółdzielczego sprzedawały ludności w cenach porównywalnych o 13 procent więcej towarów niż w III kwartale roku 1950. Sprzedaż mięsa wzrosła przy tym o 19 proc., wyrobów masarskich — o 14 proc., przetworów rybnych — o 11 proc., tłuszczów zwierzęcych i roślinnych — o 12 proc., mleka i nabiału — o 38 proc., serów — o 15 proc., cukru — o 33 proc., wyrobów cukierkowych — o 23 proc., tkanin bawełnianych — o 22 proc., tkanin jedwabnych — o 33 proc., wyrobów dziewiarskich — o 24 proc., wyrobów trykotażowych — o 20 proc., obuwia — o 10 proc., artykułów perfumeryjnych — o 20 proc., mebli — o 49 proc., odbiorników radiowych — o 55 proc., telefonów — o 22 proc., maszyn do szycia — o 33 proc., aparatów fotograficz-

nych — o 30 proc., rowerów — 2,3 raza.

W III kwartale 1951 r., w porównaniu z III kwartałem 1950 r., wzrosła również ilość produktów rolnych sprzedanych ludności na rynkach kółchozowych, przy czym najbardziej wzrosła sprzedaż maki, stoniny, drobiu, jaj, owoców i miodu.

Pisarz radziecki Michał Łynkow wśród literatów, dziennikarzy i artystów Wybrzeża

W świetlicy redakcji „Głosu Wybrzeża” w Gdańsku odbyło się wczoraj spotkanie miejscowych literatów, dziennikarzy i artystów ze znanym pisarzem radzieckim, Michałem Łynkowem, który w towarzystwie członka Ambasady Radzieckiej tow. Jana Jegorowa od kilku dni przebywa na naszym Wybrzeżu. Obecny był również ko-

Chłopi wykonują swój obowiązek sojusznicy wobec klasy robotniczej



Na zdjęciu: Edward Wic ładuje sprzedane państwu ziemiaki do wagonu kolejki wąskotorowej na stacji Nowy Dwór Kwidziński.

Kary więzienia na opornych kulaków podburzających sąsiadów do sabotowania skupu ziemiopłodów i spłat podatku

WARSZAWA PAP. Wśród małych i średniorolnych chłopów, sumiennie wypełniających obowiązki obywatelskie w skupie ziemiopłodów i spłacie należności podatkowych, coraz silniej wzburza oburzenie na tych kulaków, którzy sabotują wykonanie swoich powinności i podjudzają swych sąsiadów do niewykonywania obowiązków wobec państwa ludowego.

Organa sprawiedliwości, stojące na straży ludowej praworządności, wszczynają dochodzenie przeciwko tym, którzy tę praworządność naruszają i swą wrogą robotą starają się utrudnić skup ziemiopłodów oraz hamować wykonanie gromadzkich planów. W sprawach takich zapadły już pierwsze wyroki.

Na 18 miesięcy więzienia skazany został bogacz Stanisław Głaz ze wsi Wola Wieclawska, w pow. miechowskim. Rozprawa przeciwko Głazowi, odbywająca się w Miechowie, ścigała wielu chłopów

z ich sąsiadów Głaza, którzy zeznawali jako świadkowie. Wszyscy oni z oburzeniem napiewali kulaka, który — jak to uodrodniono w czasie rozprawy — nie tylko złośliwie uchylał się od wypełnienia obowiązków, ale podburzał innych chłopów we wsi przeciw dostawom towarowym i spłacie należności finansowych wobec państwa.

Głaz posiada 13 ha ziemi pierwszej klasy i z tego gospodarstwa miał dostarczyć 41 q zboża. Do 18 bm. sprzedał zaledwie 2,6 q. Jego zaległości podatkowe i FOR wynosiły 5.000 zł. Oskarżony był wielokrotnie wzywany do spłaty należności i do dostarczenia planowych ilości zboża.

Wyrok na kulaka przyjęli chłopcy z pełnym uznaniem.

Podobna rozprawa odbyła się w Żarnowcu, w pow. Olkusz, przeciw kulaczce Anieli Ciapa, właścicielce 15-hektarowej dobrej ziemi we wsi Małoszyce. Sąd rozpatrywał sprawę Ciapy w świetlicy gromadzkiej wobec licznie przybyłych chłopów z całej gminy.

Ciapa — tak samo jak Głaz — sama nie wywiązywała się z obowiązków wobec państwa i jednocześnie prowadziła agitację wśród małych i średniorolnych chłopów ze swej gromady przeciw wykonywaniu zarządzeń władzy ludowej, przez co utrudniała realizację planów gromadzkich.

Karę więzienia, wymierzoną Ciapie chłopcy przysłuchujący się rozprawie przyjęli z pełnym uznaniem i zadowoleniem.

Jesienna sesja Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA PAP. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzeniem z dnia 25 października 1951 r., zwołał Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję jesienną w dniu 30 października 1951 roku.

Marszałek Sejmu wyznaczył posiedzenie Sejmu Ustawodawczego na wtorek, dnia 30 października 1951 r., o godz. 10.

387 tys. żołnierzy — w tym 176 tys. amerykańskich stracili imperialistyczni agresorzy w ciągu roku bezowocnych walk w Korei

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin podaje podsumowanie strat,

jakie poniosły wojska interwencji amerykańsko - angielskich i wojska lisymanowskie w okresie od 25 października 1950 roku do 10 października 1951 roku.

W okresie tym nieprzyjacieli straciło przeszło 387.000 żołnierzy i oficerów w zabitych, rannych i wziętych do niewoli. W tym wojska amerykańskie straciły 176.655 żołnierzy i oficerów.

Koreańska Armia Ludowa i ochotnicy chińscy zdobyli 10 samolotów nieprzyjacielskich, 50 wozów pancernych, 189 czołgów, 5.378 różnego rodzaju pojazdów, 3.480 dział, w tym 424 haubic, 2.278 moździerzy i dział różnego rodzaju i kalibru. Ponadto wojska ludowe zdobyły 4.282 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych, 186 przeciwlotniczych karabinów maszynowych, 55.729 pistoletów automatycznych, 107.400 pocisków artyleryjskich, 11.966 granatów ręcznych oraz znaczną ilość amunicji i innego zaopatrzenia wojskowego.

Stracono 1.654 i uszkodzono 646 samolotów nieprzyjacielskich.

W toku walk Armia Ludowa zniszczyła 756 czołgów nieprzyjacielskich, 1.900 pojazdów mechanicznych, 31 samochodów pancernych i wiele innego sprzętu bojowego.

Z całego świata

Minister aprowizacji Egiptu odwołał, iż podjęte zostaną niezbędne kroki, w celu przerwania dostaw żywności dla wojsk angielskich w strefie Kanału Sueskiego.

W czwartek obchodził 70 rocznicę swych urodzin wybitny artysta — malarz francuski, laureat Międzynarodowej Nagrody Pokoju Pablo Picasso.

Podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent Truman cofnął nominację generała Clarka na ambasadora USA przy Watykanie.

Kraj torujący drogę ludzkości do lepszego jutra

Dziś nas dwa tygodnie zaledwie od 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Dzień 7 listopada jest świętem nie tylko narodu radzieckiego, ale i krajów demokracji ludowej, budujących podstawy socjalizmu, świętem wielkiego narodu chińskiego, utrwalającego ustrój demokracji ludowej, demokratycznych sił narodu niemieckiego, walczących o pokój i jedność swojej ojczyzny. Dzień ten święcie będą również wszyscy bojownicy o pokój, postęp i wolność w krajach kapitalistycznych.

Opublikowanie hasła Komitetu Centralnego WKP (b) z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zbiegło się z ogłoszeniem komunikatu Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wypełnieniu Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR za III kwartał 1951 r. Hasła Komitetu Centralnego WKP (b) i zwycięski komunikat, świadczący o nieustannym wzroście sił materialnych Kraju Rad, stanowią odzwierciedlenie życia, walki i zwycięstw narodów budujących komunizm.

Każdy, kto podpisał Apel Sztokholmski, każdy, kto podpisał apel Światowej Rady Pokoju o zawarcie Paktu Pokoju 5 wielkich mocarstw ma świadomość, że Związek Radziecki jest kierowniczą siłą gigantycznych zmagani ludzkości o pokój. Setki milionów ludzi zamieszkujących 5 kontynentów popierają politykę zagraniczną Związku Radzieckiego, politykę pokoju i bezpieczeństwa, równoprawienia i przyjaźni między narodami.

Pozdrowienia zawarte w hasłach KC WKP (b) obejmują krag całej ludzkości. Zwrócone są one do mas pracujących krajów demokracji ludowej, do wielkiego narodu chińskiego, do bohaterów narodu koreańskiego, do demokratycznych sił Niemiec, do patriotów Jugosławii, do narodów krajów kolonialnych i zależnych.

Jest wśród nich hasło: „Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój na całym świecie”. Nie ma narodu, któremu obca byłaby sprawa walki o pokój. Nie ma kraju, w którym by nie prowadzono kampanii zmierzającej do poparcia apelu o Pakt Pokoju 5 wielkich mocarstw. Pozdrowienia KC WKP (b) obejmują wszystkich bojowników o pokój, wszystkich, którzy aktywnie walczą przeciw agresywnym planom imperializmu, przeciw wstrząsaniu militarnym niemieckiego i japońskiego. Walcząca o pokój ludzkość rozwija ofensywę pod przewodnictwem ZSRR i ten fakt właśnie znalazł wyraz w hasłach KC WKP (b).

7 października br. „Prawda” opublikowała odpowiedzi Towarzysza STALINA na pytania w sprawie broni atomowej.

„Działacze USA nie mogą nie wiedzieć, że Związek Radziecki jest nie tylko przeciwny stosowaniu broni atomowej, lecz jest również za jej zakazem, za zaprzestaniem jej produkcji. Jak wiadomo, Związek Radziecki kilkakrotnie żądał zakazu broni atomowej, lecz za każdym razem spotykał się z odmową mocarstwa bloku atlantyckiego. Znaczący to, że w wypadku napaści USA na nasz kraj, która rządzący USA będą stosowały bombę atomową. Ta właśnie okoliczność zmusiła Związek Radziecki do posiadania broni atomowej, ażeby spotkać agresorów w pełnym uzbrojeniu.

Słowa stalinowskie utwierdziły bojowników o pokój na całym świecie w pewności zwycięstwa sprawy pokoju. Toteż wszyscy milijony ludzi na świecie, a szczególnie naród polski, przeciw któremu zwracają się amerykańsko - hitlerowskie przygotowania do agresji, z entuzjazmem podejmują hasła głoszące chwałę Armii Radzieckiej i marynarki wojennej, stojącej na straży pokoju.

Amerkańscy imperialiści, którzy starają się uniknąć klęski nowego kryzysu za pomocą rozkręcania zbrojeń, zawistnym okiem patrzą na nieustanny, nieuchwytliwy rozwój gospodarczy Kraju Rad.

Hasła KC WKP (b) to zwierciadło odbijające potęgę gospodarczą tego mocarstwa pokoju, mocarstwa torującego drogę ludzkości do lepszego przyszłości. W hasłach wzywających pracowników wszystkich gałęzi gospodarki narodowej do zwiększenia wydajności pracy, obniżenia kosztów produkcji, zastosowania nowych, lepszych metod pracy zawarta jest treść życia narodów ZSRR.

Wyniki wykonania planu gospodarczego za III kwartał roku bieżącego świadczą, że wskazania wieloletniej partii Lenina-Stalina są wcielane w życie przez narody ZSRR.

Sukcesy gospodarcze ZSRR witane są z entuzjazmem przez całą postępową, miłującą pokój ludzkość. Sukcesy te bowiem wskazują drogę ludzkości i wzmacniają siły obozu pokoju.

Związek Literatów Polskich piętnuje faszystowski terror w Grecji

WARSZAWA PAP. Związek Literatów Polskich wystosował do prezesa Rady Ministrów w Atenach następującą depeszę:

Literaci polscy ze zgrozą przyjęli wiadomość, że zaledwie w dwa dni po wyborach z 9 września oficerowie wtargnęli do więzienia w Averoff, żeby dokonać egzekucji na ośmiu patriotach greckich skazanych na śmierć, których jedyną winą było to, że walczyli za sprawę pokoju. Zamiast ten, który szczęśliwie nie osiągnął swojego celu, jest tym straszniejszy, że wzbudza obawę o los tysięcy demokratów greckich, ciemniejących w więzieniach.

Kierujemy do pana gorący apel, żeby ustały wreszcie egzekucje bojowników demokratycznych. Spodziewamy się, że ogłoszenie powszechnej amnestii w Grecji

położy kres prześladowaniom patriotów — demokratów i urzędników słuszne żądania narodu.

Za Związek Literatów Polskich
LEON KRUCZKOWSKI

UWAGA, UCZESTNICY KONKURSU „Z PAMIĘTNIKA GANGSTERA”

W DNIU DZISIEJSZYM o godz. 17 odbędzie się w lokalu redakcji „Głosu Wybrzeża”, w Gdańsku przy ul. Targ Drzewny 3/7

publiczne losowanie nagród między uczestników konkursu p. t.

Z PAMIĘTNIKA GANGSTERA

którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania.

Przypominamy, że jako nagrody zostaną rozlosowane: odbiornik, rower, komplet garnków aluminiowych i wiele cennych książek.

Uczestników konkursu prosimy o punktualne przybycie. Zamiejscowym nagrody zostaną przesłane pocztą.

Nowe Niemcy krocą drogą przyjaźni ze wszystkimi pokoj miłującymi narodami

Przemówienie prezydenta Wilhelma Piecka na wielkiej manifestacji w Pradze

PRAGA. PAP. Jak podaje agencja CTK, w Pałacu Przemysłowym w Pradze odbyła się w środę potężna manifestacja przyjaźni między narodami Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W manifestacji wzięli również udział prezydent NRD Wilhelm Pieck oraz członkowie delegacji rządowej NRD. Na wiecu przemówienie wygłosił prezydent Wilhelm Pieck.

Mówca przypomniał z wdziękiem, że po zagarnięciu władzy przez Hitlera, masy pracujące Czechosłowacji oraz ich awangarda — partia komunistyczna — udzielały wydatnego poparcia antyfaszystom niemieckim i że dzięki nim przede wszystkim Praga mogła stać się ośrodkiem walki antyfaszystów nie mieckich.

Niechaj ta wspaniała manifestacja przyjaźni czechosłowacko-nie-

mieckiej — ciągnął dalej prezydent Pieck — przypomni nam raz jeszcze, że nba nasze narody, zrodzi-



czają swe wyzwolenie zwycięstwem bohaterów Armii Radzieckiej nad niemieckim agresorem faszystowskim. Dzień tego zwycięstwa stał

się początkiem nowego życia dla narodu niemieckiego.

Prezydent Pieck omówił następnie sytuację ekonomiczną i polityczną w NRD, podkreślając, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej realizowana jest konsekwentnie uchwała konferencji poczdamskiej w sprawie demokratycznego i pokojowego rozwoju Niemiec. W przeciwieństwie do tego zachodnie mocarstwa okupacyjne skierowały Niemcy zachodnie na drogę remilitaryzacji i przygotowań do nowej wojny.

Samowolne rozczłonkowanie naszej ojczyzny — oświadczył prezydent Pieck — i wskrzeszenie armii niemieckiej w Trizonii wywołują oburzenie najszerzych warstw narodu niemieckiego. Odezwa Izby Ludowej NRD w sprawie zwolnienia narady ogólnoniemieckiej spotkała się z gorącym poparciem całego narodu niemieckiego. Z dnia na dzień potężniejsza wola naszego narodu pokojowego życia w zjednoczonej ojczyźnie. Mając oparcie w Niemieckiej Republice Demokratycznej, miłujący pokój ludzie w całym Niemczech krocą nową drogą, drogą obrony pokoju i nierozdzielnej przyjaźni z socjalistycznym Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej i z całym światowym obozem pokoju.

Podżegacze wojenni — oświadczył prezydent Pieck — głoszą nie nawiść do Polaków i Czechów, do Rosjan i Chińczyków. Głoszą oni ponownie przekłętą ideologię hitle-

rowską o wyższości narodu niemieckiego nad pozostałymi narodami. Przeciwnie stawienie się tej propagandzie jest naczelnym obowiązkiem wszystkich niemieckich obywateli i obywateli innych państw.

Prezydent Pieck wyraził w zakończeniu życzenie, aby przyjacielska wizyta w Pradze delegacji NRD przyczyniła się do umocnienia i rozszerzenia serdecznych stosunków między Republiką Czechosłowacką i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Walczymy wspólnie o pokój — stwierdził mówca — abyśmy w rodzinie miłujących pokój narodów, mogli zbudować przyszłość piękną i jasną.

Po przemówieniu prezydenta Piecka zabrał głos premier Republiki Czechosłowackiej — Zapotoczky, dziękując prezydentowi i członkom delegacji rządowej NRD za wizytę w Pradze.

Naród chiński wzmoże walkę przeciw zakusom imperialistów i zwiększy pomoc dla Korei

PEKIN PAP. Jak donosi Agencja Nowych Chin Komitet Narodowy Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej uchwały na swej trzeciej sesji rezolucję w sprawie wzmożenia walki przeciwko amerykańskiej agresji i w sprawie zwiększenia pomocy dla Korei. Rezolucja stwierdza m. in.:

Ponieważ imperialiści amerykańscy nie zaniechali swej agresji przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, nie wycofali swych sił zbrojnych z wyspy Taiwan stanowiącej integralną część Chin, nie zaniechali naruszania powietrznych granic Chińskiej Republiki Ludowej, lecz przeciwnie uzbrajają nadal i okupują Japonię, blokują wybrzeża Chin oraz dokonują aktów sabotażu i innych wrogich aktów wobec Chińskiej Republiki Ludowej — Komitet uważa, że walka narodu chińskiego przeciwko agresji amerykańskiej i pomoc udzielana Korei powinny być wzmożone.

W związku z powyższym Komitet Narodowy postanawia:

- 1 mobilizować nadal rezerwy ludzkie i gromadzić środki materialne w celu udzielania pomocy chińskim ochotnikom ludowym i koreańskiej Armii Ludowej, walczącym na froncie koreańskim;
- 2 rozwijać wychowanie w duchu patriotyzmu w celu zwiększenia jeszcze rozszerzenia ruchu walki przeciwko agresji amerykańskiej i ruchu pomocy dla Korei;
- 3 wypieść wszystkich szpiegów i obcych agentów i położyć kres agresywnej działalności amerykańskiego imperializmu w Chinach;
- 4 rozwijać w jak najszerzym zakresie ruch o wzmożenie produkcji i zwiększenie oszczędności w celu spotęgowania sił do walki przeciwko agresji amerykańskiej i do udzielenia pomocy Korei, a także dla rozszerzenia budownictwa w Chinach;
- 5 rozwijać akcję zbierania środków na fundusz zakupu broni;
- 6 otaczać jeszcze większą opieką rodziny żołnierzy walczących na froncie i rodziny poległych.

W ROCZNICĘ utworzenia ONZ

WARSZAWA PAP. W dniu 24 bm, przed mikrofonem Polskiego Radia, wygłosił przemówienie z okazji Dnia Narodów Zjednoczonych stały przedstawiciel Polski przy ONZ — min. Henryk Birecki.

Wysokie kary dla wyrzutków społeczeństwa usiłujących zakłócić zaopatrzenie ludności

WARSZAWA PAP. Sąd Wojewódzki w Krakowie, na sesji wyjazdowej w Dąbrowie Tarnowskiej, rozpatrzył sprawę spekulanta Józefa Szewczyka z Wietrzychowic. Szewczyk od dłuższego już czasu zajmował się nielegalnym ubojem i handlem mięsem. Stwierdzono, że Szewczyk wyłudził ostatnio od chłopów i potajemnie ubił 6 cieląt, a mięso rozprzedał po cenach paskarskich. Zwywie wykupywał on na drogach wiodących do miejsc spędów. Józef Szewczyk skazany został na trzy i pół roku więzienia i grzywnę w wysokości 500 zł.

lanckie przeprowadzał on w szynku, dokąd wciągał chłopów i upijał ich, by następnie wyłudzić od nich, za pół ceny, było przeprowadzone na punkt skupu.

Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy, na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu rozpatrzył sprawę Irene Lewandowskiej i nigdzie nie pracującej Bronisława Osowca, którzy spekulowali materiałami włókienniczymi przeznaczonymi do sprzedaży w sklepach uspołeczniionych.

Lewandowska, była właścicielka straganu, pracowała jako ekspedientka w sklepie tekstylnym MHD w Inowrocławiu. Wykupywała ona w sklepie, w którym pracowała, różne materiały, które ze znacznym zyskiem sprzedawała notorycznym paskarzom, jak np. współlokatorkom Osowcowi.

Osk. Osowiec od chwili powrotu do kraju ze strefy angielskiej nigdzie nie pracował, a zajmował się wraz ze swą żoną wyłączeniem paskarstwem.

Sąd skazał paskarzy Lewandowską i Osowca na kary po 3 lata więzienia i 1000 zł. grzywny.

Na dwa lata obozu pracy i 1000 zł. grzywny skazany został przez Komisję Specjalną Jan Prosiak z Mszany Dolnej w powiecie limanowskim. Prosiak w czasie wojny posiadał własny sklep i fabrykę wody sodowej. Po zlikwidowaniu przedsiębiorstwa unikął on wszelkiej uczciwej pracy. Machinacje speku-

DELEGACJA Światowej Rady Pokoju w Genewie

GENEWA PAP. 23 bm. delegacja światowej Rady Pokoju w składzie: przewodniczący Światowej Rady Pokoju Joliot-Curie, członkowie Rady Eugenia Cotton, b. minister Yves Farge, prof. Infeld i Bonnard, odwiedził Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie.

Delegację przyjęli: wiceprezident Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża — Gloor i Bodmer. W rozmowie dokonano wymiany poglądów, dotyczących problemów, które interesują zarówno Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża jak i Światową Radę Pokoju.

W interesie podżegaczy wojennych — władze szwedzkie dopuszczają się aktów wrogich wobec Polski

Rząd RP domaga się ukarania organizatorów prowokacji na s/s „Wieluń”

WARSZAWA PAP. Na notę polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 8. 10. 1951 r. w sprawie incydentu na polskim statku „Wieluń”, szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych udzieliło notą z dnia 17. 10. 1951 r. odpowiedzi, z której między innymi wynika, co następuje:

Po powołaniu się na zasady prawa morskiego nota podaje, że policja szwedzka powiadomiona została przez niejaką Demanę, iż marynarz z s/s „Wieluń” został zamknięty na pokładzie tego statku, z którego chciał zbiec celem uniknięcia prześladowań ze strony władz polskich. Ponadto celnicy, którzy zrewidowali statek, donieśli policji, że Kulka zamknięty jest w kabine i został pobity. Z tego też powodu policja ufała się na statek. Badania, które policja przeprowadziła „nie dostarczyły dowodów, które byłyby w sprzeczności z uprzednio wysuniętymi podejrzeniami”.

Po stwierdzeniu, że doniesienia o pobiciu Kulki nie odpowiadały prawdzie, nota podaje, że Kulka „szepetem” tak, aby go nie usłyszeł obecni przy przesłuchaniu przez policję szwedzką członkowie załogi, prosił policjantów o prawo azylu w Szwecji, po czym nota stwierdza, że sposób zachowania się policji szwedzkiej był rzekomo usprawiedliwiony.

W odpowiedzi na powyższą notę szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przestało dnia 25. 10. 1951 r. poselstwu szwedzkiemu w Warszawie statku w której m. in. czytamy:

W nocy swej z dn. 17. 10. 1951 r. szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zmuszone było potwierdzić, że zarzut o rzekomym pobiciu marynarza Stanisława Kulki był zupełnie gołosłowny. Mimo to nota usiłuje w sposób sztuczny i zupełnie nieprzekonywający usprawiedliwić bezprawne i brutalne akcje policji szwedzkiej. Z noty szwedzkiej wynika ponadto, że celnicy szwedzcy przybyli na statek wcale nie w celu wykonania swoich czynności służbowych, ale nadużyli swoich uprawnień, bo pod pozorem przeprowadzenia rewizji celnej poszukiwali Stanisława Kulki. W ten sposób władze szwedzkie naruszyły już wówczas uprawnienia polskiego statku w porcie sztokholmskim.

Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wbrew wszelkiej logice, zamiast samo przeprowadzić dowód prawdziwości swoich twierdzeń, przerzuca na dowództwo statku obowiązek udowodnienia obojętności agentów, czyli, że

jakiś fakt nie miał miejsca. Jest to jedyna w swoim rodzaju metoda — usiłuje bowiem nagiać fakty do podejrzeń. W ten sposób szwedzkie MSZ dyskwalifikuje całą swoją argumentację zarówno z punktu widzenia logiki jak i prawa.

Niepoważne jest twierdzenie szwedzkiej noty, jakoby Kulka wobec przedstawicieli policji „szepetem” prosił o przeniesienie go na ląd. Jakże bowiem mógł złożyć takie oświadczenie, skoro wiadomym jest, że nie zna zupełnie języka szwedzkiego i że w czasie rozmowy między nim a funkcjonariuszami policji szwedzkiej użyć musiano tłumacza?

Przyznając, że na „Wieluń” nie dokonano żadnego nielegalnego aktu, nota szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych usiłuje, mimo oczywistości, usprawiedliwić gwałt i bezprawie policji na statku polskim.

Nota szwedzka stwierdza na samym wstępie, że wkroczenie na obcy statek w porcie uzasadnione może być jedynie naruszeniem prawa lub zakłóceniem porządku w porcie. Ponieważ, jak wynika w sposób oczywisty z twierdzeń omawianej noty, fakty takie na statku „Wieluń” nie miały miejsca, akcja policji szwedzkiej była bezprawna. Argumentacja zatem noty szwedzkiej potwierdza jedynie słusność stanowiska rządu polskiego.

W dalszym ciągu noty rząd polski przypomina rządowi szwedzkiemu o zasadach, które uznają i respektuje praktyka międzynarodowa.

W roku 1928 Instytut Prawa Międzynarodowego w swoim projekcie dotyczącym regulaminu morza przybrzeżnego wyraźnie stwierdził, że tylko zbrodnie i występki których skutki wykraczają poza statek, poddane są jurysdykcji państwa przybrzeżnego (art. 7). Instytut ten przyjął tym samym w innym sformułowaniu, nawet projekt amerykański z r. 1927, który wyraźnie stwierdza, że jedynie na żądanie kapitana statku lub oficera dowodzącego, wyrażone wobec władz miejscowych państwa przybrzeżnego może wykonywać jurysdykcję w sprawach wyłącznie dotyczących wewnętrznej administracji statku,

Sprawy dyscypliny na statku, sprawy dotyczące wzajemnego stosunku między załogą, a kapitanem są zatem wyłączone z kompetencji państwa przybrzeżnego.

W danym konkretnym wypadku kapitan w wykonywaniu swoich uprawnień dyscyplinarnych w stosunku do członka załogi zarządził jego ukanie. Władze szwedzkie natomiast, w sposób oczywiście sprzeczny z prawem, pozbawiły kapitana jego uprawnień, uznanych tak przez prawo międzynarodowe jak i ustawodawstwa wszystkich państw.

Rząd szwedzki pominął również swoje własne stanowisko zajęte swego czasu w stosunku do władz Stanów Zjednoczonych. W memoriale posła szwedzkiego do Departamentu Stanu z dnia 31. 5. 1923 roku wyraźnie zostało stwierdzone, że państwo przybrzeżne nie powinno wykonywać jurysdykcji chyba w tych wypadkach, w których chodzi o udaremnienie aktów obliczonych na zakłócenie porządku publicznego.

Na statku „Wieluń” nie dokonano żadnego naruszenia prawa, kapitan wykonywał tylko normalne przysługujące mu prawa. Dlatego też w świetle tak zasad prawa międzynarodowego, jak i praktyki międzynarodowej, akt policji szwedzkiej stanowi jawne i oczywiste pogwałcenie tych norm, które stosowane są między państwami.

Rząd szwedzki, usiłując ominąć istotę problemu, stara się wybielić tych, którzy dokonali aktów gwałtu.

Dlatego też rząd polski nie może przyjąć do wiadomości tych pozbawionych podstaw, sztucznie skonstruowanych argumentów.

Rząd polski ze zdziwieniem zapoznał się z tą częścią noty szwedzkiej, która twierdzi, jakoby rząd szwedzki nie był obowiązany do odstąpienia na statek marynarza Kulki, a w szczególności z dzianąca teza jakoby zasada odstawiania na statek zbłądłych marynarzy była sprzeczna z zasadą „ochrony pracowników”. Rząd szwedzki widocznie dopiero niedawno odkrył tę zasadę, gdyż nie zastosował jej, jak wiadomo, w wypadku marynarza polskiego Miśkiewicza o którym wspominała nota polska z dnia 8 października br. W sprawie marynarza Miśkiewicza, niewątpliwie człowieka pracy, rząd szwedzki okazał nie zwykłą gorliwość odstawiając go na hitlerowski statek, w wyniku czego ten patriota polski dostał

dział do partii najlepsi, najbardziej ofiarni i zdyscyplinowani spośród mało i średniorolnych chłopów.

Jednocześnie ujawnia się prawdziwe oblicze tych ludzi, którzy kiedyś wśliznęli się do partii z myślą o osiągnięciu korzyści i obłudnie maskując się oszukiwali organizacje partyjne.

Obecnie, gdy trzeba czynem do wieść swego oddania partii, dać przykład patriotycznej postawy — ludzie ci zrzucili maskę.

I słusznie czynią organizacje

partyjne na wsi, zaostrzając swą czujność wobec takich ludzi, oceniając w sposób należyty ich postępowanie i oczyszczając od nich szeregi partyjne.

W gminie Szemud organizacja partyjna rozprawiła się z prezesem GS Stefanem Jaworskim, który nie tylko wykazał karygodne niedbalstwo w walce o realizację planowego skupu zboża i ziemniaków, ale sam w cyniczny sposób nie wywiązywał się ze swoich obowiązków. Ostatnio nie przygotował on podległych sobie placówek na przyjęcie ziemniaków, skutkiem czego wielu chłopów musiało wracać z kartoflami do domu. Jaworski został wykluczony z partii i usunięty z zajmowanego stanowiska.

W gminie Puck-Wieś został usunięty ze stanowiska sekretarza podstawowej organizacji i wykluczony z partii Antoni Piliński. Piliński nie wywiązywał się ze swych obowiązków wobec państwa, kolportował wrogie plotki i starał się powstrzymać innych towarzyszów od aktywnego udziału w walce o realizację planu skupu.

Jednocześnie z usuwaniem z partii jawnych wrogów i szkodników w rodzaju Pilińskiego czy Jaworskiego, organizacje partyjne pow. wejherowskiego wyciągają wnioski organizacyjne wobec tych towarzyszów, którzy źle wywiązuja się ze swych obowiązków partyjnych i nie świecą przykładem bezpartyjnym chłopom.

I tak w Wielkiej Wsi został usunięty ze stanowiska sekretarza organizacji podstawowej i ukarany nagana partyjną tow. Milewicz, który wykazał bierny i obojętny stosunek do zadań partii na wsi: źle wywiązywał się ze swych obowiązków sekretarza

Oczyszczając się od elementów obcych i wrogich, odsuwając od kierownictwa ludzi przypałowych, niezdyscyplinowanych, mało aktywnych i mało ofiarnych, wysuwając do kierownictwa najlepszych towarzyszy — przodowników skupu i kontraktacji — organizacje wejherowskie wzmacniają swe szeregi.

Tak np. w Leśniewie na miejsce wyrzuconego z partii Pilińskiego sekretarzem organizacji podstawowej wybrano malarzowskiego chłopca Stanisława Szymańskiego, wzorowego towarzysza, świecącego przykładem w realizacji obowiązków wobec państwa.

Podobne wiadomości napływają również z terenu innych gmin i powiatów.

Jednocześnie wielu bezpartyjnych chłopów wzorowo wywiązuje się ze swych obowiązków, zwraca się do organizacji partyjnych z prośbą o przyjęcie ich do partii.

W gminie Jasna np. złożyło podanie o przyjęcie w szeregi organizacji partyjnej 9 chłopów, którzy spełnili swój obowiązek wobec państwa ludowego w akcji skupu i kontraktacji.

W walce o oczyszczenie szeregów i wzmocnienie dyscypliny partyjnej krzepną, rosną i podnoszą stopień swej bojowości podstawowe organizacje partyjne na wsi.

Jest to bardzo ważny i cenny sygnał, z którego wnioski powinny wyciągnąć wszystkie nasze komitety powiatowe i gminne.

Złote krzyże zasługi za 50-letnie wzorowe małżeństwo

Na ostatniej sesji MRN w Gdyni w dniu 24. bm. przewodniczący Prezydium MRN tow. Kozłowski w imieniu Prezydenta RP. wręczył złote krzyże zasługi małżonkom Franciszce i Józefowi Sobańskim oraz Leokadii i Janowi Krzyżanowskiom, nadane im z tytułu „złotych godów małżeńskich“.

W krótkim przemówieniu tow. Kozłowski życzył obu odznaczonym sędziwym parom małżeńskim długich lat życia.

Zebrani na sesji MRN zgłoszali nagrodzonym serdeczną oświadczenie.

Wzruszający był moment, gdy ob. Józef Sobański w imieniu odznaczonych prosił przewodniczącego Prezydium o przekazanie Prezydentowi RP. wyrazów hołdu i wdzięczności.

Dodatkowe eliminacje zespołów świelicowych w Gdańsku

Powiatowy Dom Kultury Związków Zawodowych w Gdańsku-Chemnie (dawna Pohulanka) organizuje dodatkowo eliminacje dla zespołów artystycznych, chóralnych, tanecznych i instrumentalnych, które dotąd nie brały udziału w eliminacjach miejskich i powiatowych.

Eliminacje odbędą się 28 bm. w Powiatowym Domu Kultury.

Duży ruch w sklepach tekstylnych trójmiasta

Przez dwuskrzydłowe drzwi sklepu tekstylnego MHD nr 132, przy ul. Garniejskiej w Gdańsku, bez przerwy wchodzi i wychodzi kupujący. Sklep znajduje się w pobliżu targu gdańskiego, więc jego klientami są przeważnie gospodynie domowe, czyniące tu zakupy.

Największym powodzeniem cieszą się oczywiście materiały zimowe — płaszczowe, ubraniowe i wełny na suknie damskie. Jedną z kupujących — mieszkanką Pruszcza Gdańskiego Maria Szymańska z trudem umieszcza swoje zakupy w obszernej siatce.

Kupiła tu materiał na płaszcz jesienią dla 16-letniego syna, firanki i wełnę na suknię. Cieszę się — mówi — że mogę kupić wszystko w jednym sklepie bez straty czasu. Wybór towarów tekstylnych jest naprawdę coraz większy.

Kierownik sklepu MHD nr 191, przy ul. Szerokiej w Gdańsku, tow. Powalowski prosi telefonicznie swą centralę o przysłanie nowego transportu konfekcji dziecięcej.

Sklep, dzięki dobremu zaopatrzeniu w materiały tekstylne, wykonął już plan miesięczny. Zapasy towarów muszą jednak odnawiać co kilka dni, by na-

dażyć za zapotrzebowaniem. Tak np. obecnie konfekcja dziecięca jest na ukończeniu. Nowej partii spodziewa się za kilka dni.

Sprzedawca działu dziewiarskiego ZMP-owiec Tesner ma sporo pracy — przybył bowiem nowy transport swetrów, rękawiczek i skarpet, na które czekają liczni klienci. Musi więc dobrze się uwijać, by obsłużyć wszystkich. Z wielkich kartonów szybko znikają kolorowe sweterki dziecięce, szaliki, rajtuzy.

W dziale jedwabi i materiałów wełnianych panuje największy ruch. Ładę obstało kilkunastu klientów naraz. Jedni wybierają wełnę na płaszcze i ubrania, drzy materiały na bieliznę. Kobiety z zainteresowaniem oglądają piękne jedwabie.

Mieszkanka dzielnicy Stogi ob. Stankiewiczowa kupiła w tym sklepie ładny dywan za 266 złotych.

— Dywanów sprzedajemy bardzo dużo — opowiada tow. Powalowski — oprócz setek mniejszych, sprzedaliśmy ostatnio również kilka większych dywanów. Kupili je stoczniowcy gdańscy do swoich nowych mieszkań.

Dom Towarowy gdańskiej PSS obsługuje obecnie dziennie przeszło 4 tys. kupujących. Obrót towarowy w październiku zwiększył się w porównaniu z ub. miesiącem o przeszło 15 proc.

Ekspedientka Rozalia Wesołowska, przodownica pracy PSS w Gdańsku, ma pełne ręce roboty. Mimo sezonu jesennego Milicjanci zatrzymują wozy z pasażerami na stopniach w trosce o ich życie. Wystarczy bowiem przejechać kłódką milicyjną w Gdańsku, by przekonać się, że wznieśiona ręka milicjanta, wstrzymująca tramwaj, chroni wielu ludzi przed kalectwem lub śmiercią.

Odczyt o stalinowskiej nauce o industrializacji

W dniu 26 bm. o godz. 17 w świetlicy Stoczni Rybackiej w Gdyni, przy ul. Waszyngtona, zostanie wygłoszony odczyt p. t.: „Stalinowska nauka o industrializacji“.

Komitet Miejski PZPR zaprasza na ten odczyt aktyw partynny z miasta i społeczeństwo.

Wycieczka po Gdańsku

PTTK w Gdańsku urządza w nadchodzącą niedzielę kolejną wycieczkę po starym i nowym Gdańsku.

Zbiórka uczestników wycieczki o godzinie 10-tej przy siedzibie PTTK przy ul. Długiej 45, naprzeciwko Głównego Ratusza. (ws)

nał sprzedaje bardzo dużo bawełny i jedwabiu. Kupujących pociągają nowe desenie kretonów i pięknie kolorowe jedwabie na bieliznę damską.

Wielki zwój watoliny zastania sprzedawca Tadeusza Trzeźnińskiego. Zdobywca pierwszego miejsca we współzawodnictwie odmierzania robotników zakładów im. Gen. Wróblewskiego ob. Jan kowskiemu 2 metry watoliny. Ob. Jankowski kupił tu materiał na palto zimowe, wraz ze wszystkimi dodatkami.

Na brak klientów nie może uskarżać się także sprzedawczyni działu obuwia Gertruda Hennig. Dział jej posiada pełny asortyment obuwia jesiennego: skórzane i zamkowe damskie, tyrolki, półbuty męskie i różnych rozmiarów buciki dziecięce.

(d)

Racjonalizatorzy usprawniają pracę w porcie

Racjonalizatorzy i nowatorzy prac portowych, zrzeszeni w klubie techniki i racjonalizacji ZPGG w Nowym Porcie przyczynili się w poważnym stopniu swoimi projektami racjonalizatorskimi i nowatorskimi do usprawnienia pracy w porcie. Przedłożyli oni zdolność produkcyjną urządzeń technicznych, zaoszczędzili ilość smarów itp.

Klub techniki i racjonalizacji rozpatrzył w br. ponad 140 projektów racjonalizatorskich.

I tak np. kilkakrotnie racjonalizator ślusarz Stanisław Szymański zgłosił ostatnio projekt specjalnych kleszczy do podciągania wagonów w porcie. Dzięki tym kleszczom unika się ręcznego zaczepiania lin o wagony.

Pomysł, którego autorami są ob. ob. Zbigniew Paczyński i Feliks Preuss z oddziału inżynierskiego przyczynił się do maksymalnego wykorzystywania kłafara, służącego do wbijania pali. Racjonalizatorzy domontowali do kłafara chwytak, dzięki czemu urządzenie to wykorzystane jest obecnie zarówno do wbijania pali, jak i do ba-

growania tzw. wyrw oraz pogięcia kanału.

Maksymalne wykorzystanie kłafara przyniesie ok. 70.000 zł oszczędności rocznie.

Racjonalizatorzy otrzymują za pomocą dla klubu techniki i nowatorzy wyposażony jest bogaty w literaturę fachową, przeważnie radziecką.

Bogate doświadczenia Kraju Rad stanowią bezcenną pomoc w pracy naszych wynalazców robotniczych.

Racjonalizatorzy Romuald Pabijan i Paweł Witkiewicz opracowują obecnie konstrukcyjnie swój projekt, który pozwoli przedłużyć eksploatację dźwigu nr 513 oraz usprawnić działanie jego mechanizmów. Ob. Józef Ceynowa zgłosił projekt specjalnej uszczelki na pionowy wał napędowy portalu. Uszczelka ta zapobiegnie wyciekowi oliwy.

Cenne projekty złożyli również racjonalizatorzy Kazimierz Warasiecki, Feliks Szymanowski, Edmund Fafara i inni.

W. KIERZŃOWSKI
korespondent

Walczy z jazdą na stopniach wskakiwaniem i wyskakiwaniem z tramwajów w biegu

Godzina 7.35. Przeladowany spieszącymi się do pracy ludźmi tramwaj nr 2 powoli rusza z przystanku przy Jaskowej Dolinie, nabiera szybkości... i nagle staje. Motorowy zahamował wóz przed wzniesioną do góry ręką milicjanta. Pasażerowie, którzy jechali na stopniach muszą zapłacić mandaty karne i czekać na następny tramwaj.

Takie obrazki powtarzają się na każdym prawie przystanku. Wynik jest ten, że tramwaj przybywa do śródmieścia Gdańska z kilkuminutowym opóźnieniem. Do pracy spóźniają się setki osób, traci się setki roboczogodzin.

Milicjanci zatrzymują wozy z pasażerami na stopniach w trosce o ich życie. Wystarczy bowiem przejechać kłódką milicyjną w Gdańsku, by przekonać się, że wznieśiona ręka milicjanta, wstrzymująca tramwaj, chroni wielu ludzi przed kalectwem lub śmiercią.

Oto niektóre tylko fakty z kroniki MO w Gdańsku. Ob. JADWIGA JURKOWSKA, zamieszkała w Ostrowie Świętokrzyskim, w woj. kieleckim, jadąc na stopniach tramwaju do Wrzeszcza w pewnej chwili zeskoczyła z wozu w biegu. Wskutek upadku doznała pęknięcia czaszki i innych ciężkich obrażeń ciała, 17-letnia dziewczyna o nieustalonym nazwisku, przyplaciła życiem jazdy na stopniach tramwaju zdążającego w kierunku Nowego Portu, wpadając pod koła wozu przyjeżdżającego.

Aby uniknąć niebezpieczeństwa, aby uchronić się od nieszcześliwych wypadków, pasażerowie muszą bezwzględnie zerwać z jazdą na stopniach, z wskakiwaniem i wskakiwaniem do wozu w biegu. Muszą sami chronić swe życie i życie innych.

Częstotliwość ruchu tramwajowego w Gdańsku jest dostateczna by przewieźć w terminie wszystkich do pracy lub z pracy. Trzeba tylko, by każdy dojeżdżający nie odkładał wyjazdu na ostatnią minutę, by nieco wcześniej wyszedł z domu i w razie potrzeby zaczął na następny wóz.

Omawiając zagadnienie bezpieczeństwa pasażerów należy także

podkreślić, że motorowi i konduktorzy tramwajów zbyt mało troszczą się o pasażerów, szczególnie przy ruszaniu wozów. Obowiązkiem obsługi jest dokładne sprawdzenie, czy przed odjazdem tramwaju ktoś wsiada, czy wysiada. Niektórzy konduktorzy gdańscy nie przestrzegają jednak tego obowiązku.

Tak np. niedawno na przystanku przy ul. Morskiej wysiadła z tramwaju matka z niemowlęciem w wózku. Konduktorka dała sygnał odjazdu i wóz ruszył, mimo iż wysiadła tylko matka, a dwa tylnie koła wózka były jeszcze w tramwaju. Gdyby nie przytomność pasażerów, matka i dziecko znalazłyby się pod kołami.

Bez troski obsługi szczególnie rzuca się w oczy w godzinach popołudniowych, kiedy tramwajami jadą powracające ze szkół dzieci. W dniu 22 bm. około godz. 17 grupa uczniów, ze szkoły muzycznej przy ul. Długiej jechała przepelnionym wozem nr 7 w kierunku Sopotu. Dzieci miały wysiąść na przystanku przy PCK na ul. Grunwaldzkiej. Obsługa wozu nie czekała jednak aż wszyscy uczniowie wysiądą i dała sygnał odjazdu, mimo że pasażerowie dopominali się o zatrzymanie tramwaju. Wskutek tego niektórzy dzieci wyskoczyły z ruszającego wozu. Wypadków na szczęście nie

było, ale jakże łatwo mogły się zdarzyć.

Takie postępowanie obsługi tramwajów jest niedopuszczalne. Pracownicy WPKGG muszą na każdym kroku troszczyć się o bezpieczeństwo pasażerów.

(d)

Czy znasz filmy radzieckie?

W dniu dzisiejszym zamieszczamy dalsze 2 foty z filmów radzieckich, wyświetlanych obecnie w kinach Wybrzeża. Zadanie polega na odgadnięciu TYTUŁÓW FILMÓW, z których pochodzą zamieszczone zdjęcia

ZDJĘCIE KONKURSOWE Nr 7



ZDJĘCIE KONKURSOWE Nr 8



KUPON Nr 4

Zdjęcie Nr 7 pochodzi z filmu

Zdjęcie Nr 8 pochodzi z filmu

Imię i nazwisko uczestnika konkursu

Zawód i miejsce pracy

Dokładny adres

UWAGA: Kuponów konkursowych będzie pięć. Wśród uczestników konkursu, którzy nadesłali trafne odpowiedzi rozlosowane zostaną cztery nagrody. Redakcja „Głosu Wybrzeża” przeznacza radioaparat i wartościowe książki autorów radzieckich a Okręgowy Zarząd Kln i Centrala Wynajmu Filmów w Gdańsku przeznacza 2 teczkę skórzane, wieczne pióro i książki.

Wypełnione kupony należy przesać w jednej kopercie do redakcji „Głosu Wybrzeża” Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7 z napisem „Na konkurs filmowy”. Odpowiedzi nadsyłać należy do dnia 14 listopada 1951 r.

GŁOS SPORTOWY

Propagandowy raid kolarski sportowców wiejskich na trasie Puck - Żukowo

Związek Samopomocy Chłopskiej organizuje w niedzielę 28 bm. propagandowy raid kolarski sportowców wiejskich na trasie Puck - Żukowo. W raidzie uczestniczyć będzie ponad 100 członków LZS z woj. gdańskiego.

Przed startem, który odbędzie się na rynku w Pucku nastąpi uroczystość wręczenia kolarzom meldunków przez delegację gminy Puck o wykonaniu przez chłopów swych obowiązków w akcji skupu zboża i ziemniaków. O godzinie 9 kolarze wyruszą do I etapu, który prowadzić będzie przez Poleczno, Darżlubie, Leśniewo, Domatówkę, Wielką Piasinę do Wejherowa. We wszystkich miejscowościach znajdujących się na trasie raidu kolarze zbierać będą meldunki o wykonaniu zobowiązań wsi oraz zorganizują krótkie masówki. Szczególnie uroczystości powita uczestników raidu ludność Wejherowa, Chwaszczyna i Żukowa.

Z Wejherowa raidowcy udadzą się przez Nowy Dwór, Wiszkowice, Koleczko, Dobrzewino do Chwaszczyna, gdzie odbędzie się

masówka, podczas której chłopcy wręczą meldunki o wykonaniu swych zobowiązań. Po masówce wystąpi zespół artystyczny gromady Osowa.

Z Chwaszczyna kolarze udadzą się przez miejscowości Tuchola i Miszewo do Żukowa. Tam nastąpi uroczyste zakończenie raidu. Na mecie zostanie zorganizowany masowy wiec chłopów pow. kartuskiego, na którym będą przemawiali: przedstawiciel WRN, prezes Zarządu Woj. ZSCH ob. Kuskowski, przodujący chłop — Kuszuś z pow. kartuskiego oraz przedstawiciele sportowców wiejskich.

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej na stadionie miejskim w Gdyni odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godz. 14 interesujące spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Słupska, a reprezentacją Gdyni.

Uroczystość zakończy występ ludowych zespołów artystycznych, po czym odbędzie się wspólna zabawa ludowa.

Reprezentacja ZS Górnik — reprezentacja TUL 3:0

Rozegrane w Wałbrzychu towarzyskie spotkanie piłkarskie między reprezentacją robotniczą Finlandii (TUL), a reprezentacją ZS Górnik zakończyło się zwycięstwem górników 3:0 (1:0).

Zawodom przyglądało się ponad 20 tys. widzów.

Reprezentacja Słupska przyjeżdża do Gdyni

Zarówno goście jak i miejscowi wystąpią w swych najsilniejszych składach.

Całkowity dochód z meczu przeznaczony będzie na budowę pomnika wdzięczności dla bohaterów radzieckich.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na sobotę, 27. 10. br.

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — chwila muzyki — lok. 5-03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wład. poranne, 5.10 — Koncert, 5.50 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 5-55 — Pieśń masowa, 6.00 — Program dnia, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Zapowiedź programu lokalnego, 6.17 — Uwaga PGR-y — lok. 6-30 — Dziennik, 6.50 — Polskie melodie ludowe, 7.20 — Muzyka, 7.50 — Pieśń masowa, 7.55 — Wład. poranne, 8.00 — Jez. rosyjski, 8.20 — Przerwa, 11.40 — Komunikaty miejscowe, 11.45 — Głos mają kobiety, 11.57 — Sygnał czasu i hejnał 12-04 — Dziennik, 12.15 — W rytmie walca, 12.30 — Aud. dla wsi, 12.45 — Na swojską nutę, 13.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 13.18 — Aktualność ze wsi — lok. 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna, 13.55 — Aud. szkolna, 14.15 — Pieśń ludowa, 14.30 — Aud. dla przedszkol., 14.35 — Muzyka 15.30 — Aud. dla świetlic, 16.20 — Wszelchnia Radiowa, 16.20 — Muzyka rozrywkowa — lok. 16.50 — „Kłopoty mieszkańców Pucka” — rep. Borysa Mokrzyńskiego — lok. 17.00 — Wład. popołudniowe, 17.05 — Reportaż, 17.15 — Koncert, 17.40 — Pieśń masowa, 17.45 — Jez. rosyjski, 18.00 — Aud. o Chopinie, 18.30 — Wszelchnia Radiowa, 18.50 — Sereńady i intermezzo — lok. 19.15 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 19.30 — Muzyka i aktualności, 20.00 — Przy sobocie po rocznie, 20.58 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 20.58 — Stan pogody, 21.00 — Dziennik, 21.25 — Wład. sportowe, 21.30 — Muzyka kamerana, 21.50 — Reportaż, 22.05 — Koncert, 22.45 — Muzyka, 23.50 — Ostatnie wiadomości, 24.00 — Komunikat PIHM dla rybaków, 24.00 — Hymn i koniec audycji.